

Tomasz Rembalski (Gdańsk)

KONTRAKT SPRZEDAŻY DÓBR WITOMINO Z 8 VI 1419 R.

Źródła dyplomatyczne do średniowiecznych dziejów wsi Witomino, obecnie jednej z dzielnic Gdyni, w większości zostały już opublikowane¹. Wyjątkiem jest kontrakt sprzedaży tych dóbr z 1419 r., przechowywany w Archiwum Państwowym w Gdańsku², którym ze względu na zły stan zachowania dotychczas szerzej nikt się nie zajmował. Wspomniali o nim jedynie w swoich pracach Richard Stachnik i Stefania Kamińska³.

Dzieje Witomina znalazły już swoje miejsce w historiografii. Najdawniejszą przeszłością tej osady zajmowali się Klemens Bruski i Błażej Śliwiński⁴. Obaj historycy szczegółowo omówili trzynastowieczne dzieje Witomina i złączonej z nim wsi Skrobotowo, od 1294 r. występującej pod nazwą Chwarzno.

Jak zauważyli to już dwaj wyżej wspomniani historycy, z końcem XIII w. liczba źródeł dotyczących Witomina gwałtownie maleje. Znane są jedynie trzy wzmianki o Witominie z XIV i XV w. Pierwsza z nich pochodzi z 2 II 1324 r.⁵ W dokumencie wystawionym przez komtura gdańskiego Jana, dotyczącym zawarcia ugody w sprawie granic dóbr między

¹ Por. P, nr 157, 287, 341, 362, 363, 365, 464, 493, 507; PrUB, Bd. II, nr 449; KKG, nr 70; PrUB, Bd. V, 2, nr 717.

² AP Gdańsk, *Archiwum klasztoru Św. Brygidy w Gdańsku z lat 1376–1790*, sygn. APG 345/6 (poprzednia sygn. 367,6).

³ R. Stachnik, *St. Brigitten Danzig. Geschichte des Brigittinnenklosters und der St. Brigittenkirche in Danzig*, Danzig 1940, s. 34; S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970, s. 105.

⁴ K. Bruski, B. Śliwiński, *Najdawniejsze dzieje Witomina w świetle źródeł pisanych*, RG, t. 50, 1990, z. 1, s. 247–259 (tu wcześniejsza literatura).

⁵ PrUB, Bd. II, nr 449.

klasztorem oliwskim a rycerzem Przybysławem, wśród świadków wymieniony został właściciel Witomina, rycerz Godko (*Gotco de Witomin*). Następnie 11 III 1359 r. w Malborku wielki mistrz Winrych von Kniprode wystawił rycerzowi Ambrożemu przywilej przenoszący Witomino w *obrębie starych granic* na prawo chełmińskie. Za to nadanie Ambroży i jego następcy zobowiązani byli do wystawienia jednej służby rycerskiej na każde wezwanie w obronie kraju i wyprawach zagranicznych, tzw. rejsach (*reysen*). Do tego ich obowiązkiem było budowanie nowych i naprawa starych zamków oraz łamanie lodu na fosie, *gdy będzie gruby lub gdy zawezwą ich wielki mistrz lub jego bracia*. Od każdej posiadanej włóki zobowiązani byli płacić daninę płużną w wysokości korca owsa oraz tzw. czynsz rekognicyjny jako uznanie władzy w wysokości funta wosku rocznie, uiszczany na św. Marcina (11 XI)⁶.

Jedynym znanym obecnie źródłem do dziejów Witomina z XV w.⁷, i jak już wspomniano wyżej dotąd nie publikowanym i w dużej części zniszczonym, jest kontrakt sprzedaży tejże wsi klasztorowi brygidek w Gdańsku⁸. Stan zachowania dokumentu nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, od kogo brygidki zakupiły Witomino. Ostatniego właściciela majątku, zanim przejęły go mniszki, można poznać z innych źródeł. W księdze zmarłych klasztoru brygidek, pod datą 15 II wpisany został Mikołaja Kropelnow, przy którego nazwisku zapisano, iż *w części sprzedał i w części darował majątek Witomino*⁹. R. Stachnik, korzystając z zaginionego już dziś dodatkowego źródła, utrzymywał, że właścicielami, od

⁶ KKG, nr 70; PrUB, Bd. V, 2, nr 717 (reg.).

⁷ W sporządzonym w 1593 r. inwentarzu archiwum klasztoru św. Brygidy w Gdańsku (*Inventarium suppellectilis tam Ecclesiasticae quam domesticae Monasterii S. Brigittae in antiqua Civitate Gedanensi sito An[n]o [15]93 17 Septemb[ris] nichoatum et 22 eiusdem perfectum*), prócz znanego nam kontraktu z 1419 r. i kilku szesnastowiecznych pism dla Witomina, wymieniono zaginiony obecnie dokument z 1437 r. Dotyczył on rozgraniczenia Witomina od należącego do biskupa wrocławskiego Chwaszczyna (*Determinatio limitus inter pradno Wittomin et Quaschin an[n]o 1437*). Por. Archiwum Diecezjalne we Wrocławku, 2-ABKP, dział 11 (30), *Volumen Quartum Actorum Rozrażevianorum Registrato... [1591–1596], k. 108, 114v., 116–117v*. Wspomniane przez S. Kamińską, op. cit., s. 105, przyp. 159 inne pismo na temat granic Witomina pochodziło z 1565, a nie z 1465 r.

⁸ Klasztor brygidek na Starym Mieście w Gdańsku powstał w 1396 r. z przekształcenia szpitala pokutnic, który dotychczas funkcjonował w okolicach kościoła św. Katarzyny. Por. S. Kamińska, op. cit., s. 72.

⁹ *Die 15. Februarii D[omi]ni Nicolai Kropelnau, qui monasterio nostro praedium Witomino partim vendidit, partim donavit*. Por. *Das Totenbuch des St. Brigittenklosters zu Danzig*, hrsg. von R. Frydrychowicz, ZWG, Bd. 54, 1912, s. 196; *Ad historiam*

których zakonnice zakupiły Witomino byli Mikołaj Kropelnow, jego żona, dwie córki i szwagier *Stephan von Russoschau* (Stefan z Rusocina?)¹⁰. Wydaje się jednak, iż rzeczywistym właścicielem był Mikołaj Kropelnow, zaś wymienione przez R. Stachnika za zaginionym źródłem żona, córki i szwagier miały jedynie odpowiednie prawa do zapisanego na Witominie wiana, spadku i być może zaległego posagu w przypadku szwagra. Jak było naprawdę, nie sposób osądzić przy obecnym stanie wiedzy. Podobnie nieznane pozostają warunki częściowej darowizny, gdy porówna się szczupłe informacje zachowane w kontrakcie z zapisem z księgi zmarłych. Możliwe, że darowizna była późniejszą decyzją Mikołaja Kropelnowa, na podstawie której mógł się zrzec części żądanej zapłaty, opiewającej w dokumencie na sumę 400 grzywien pruskich. Wiadomo, że należność ta miała być przekazana przez brygitki w trzech ratach. Pierwszą z nich, w wysokości 200 grzywien, zobowiązane były uiścić w Boże Narodzenie 1419 r., kolejne dwie raty po 100 grzywien w następne Boże Narodzenia, aż do spłaty całości sumy. Z chwilą uregulowania należności klasztor nabierał wszelkie prawa, w tym sądownicze, do zamieszkałej w Witominie ludności, od której mógł odtąd wymagać szarwarków oraz czynszów.

W sporządzonym kontrakcie, prócz wspomnianej sumy pieniędzy, Mikołaj Kropelnow żądał od mniszek dla siebie, swojej żony i ich rodziców uwzględniania ich we wszystkich modlitwach klasztornych. Natomiast księga zmarłych informuje, iż prócz modlitw, raz do roku w klasztorze odbywało się uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem wszystkich sióstr, które w trakcie jego trwania miały przebywać na chórze. Na podstawie zapisu w księdze zmarłych, można wywnioskować, iż uroczystość ta miała miejsce rocznie 15 lutego, w prawdopodobną rocznicę śmierci Mikołaja Kropelnowa¹¹. W dalszej części kontraktu stwierdzono, iż poprzedzony był on wstępną umową dokonaną w Pręgowie koło Tczewa (w jednym

ecclesiasticam Pomeraniae Apparatus pauper subsidia literaria poscens a viris bonis et doctis collectus ad interim a Georgio Schwengel Cartusiae Priore 1749, wyd. B. Czaplą, w: *Fontes TNT*, nr 16/19, Toruń 1912/1915, s. 367; R. Stachnik, op. cit., s. 34; S. Kamińska, op. cit., s. 105.

¹⁰ R. Stachnik, op. cit., s. 34. Swoją wiedzę na ten temat czerpał on z dwóch dokumentów, jakie jeszcze w 1940 r. znajdowały się w archiwum gdańskim. Wiadomo, że jednym z nich był znany nam kontrakt z 8 VI 1419 r. (sygn. 367,6). Natomiast drugi dokument zaginął w czasie ostatniej wojny, a jego treść jest nam nieznana (sygn. 300,86,19). Por. także AP Gdańsk, *Inwentarz Miasta Gdańska. Sprawy klasztoru w radzie z lat 1595, 1602–1640, 1661–1694*, sygn. 300,86, s. 4–5.

¹¹ Por. przypis 9.

z majątków brygidek)¹². Omawiany dokument spisano w Gdańsku, na Starym Mieście (gdzie zlokalizowany był klasztor) w czwartek po Zielonych Świątkach, który w 1419 r. przypadł na 8 czerwca. Poniżej zapisano, że jednocześnie sporządzono kopię pisma, którą zamieszczono w księdze ławniczej Starego Miasta¹³.

Stan zachowania kontraktu z 1419 r. nie pozwala stwierdzić jaka była powierzchnia i rodzaje gruntów w Witominie. Z pojedynczych zachowanych słów wywnioskować można, że była w nim mowa o lesie (*wald*) i łące (*weyse*). O powierzchni Witomina nie informuje nas nawet przywilej lokacyjny z 1359 r.¹⁴ Podobnej informacji nie zawiera również tzw. wielka księga czynszowa Zakonu z 1438 r. Co ciekawe, mimo upływu prawie 20 lat od momentu przejęcia Witomina przez klasztor, dobra te w powyższej księdze czynszowej funkcjonowały nadal jako dobra rycerskie (*Panen gutter*). Według zapisu Witomino, należące do okręgu sulmińskiego, dawało korzec owsa z każdej włóki na św. Marcina¹⁵. Chcąc określić przybliżoną powierzchnię Witomina musimy posłużyć się późniejszymi źródłami. Według Petera Kriedte¹⁶ oraz K. Bruskiego i B. Śliwińskiego¹⁷ obszar Witomina łącznie miałby wynosić 40 włók. Podobne wyniki (38,5 łąnow) uzyskała S. Kamińska¹⁸ przeliczając błędnie dane zawarte w pracy Pawła Czaplewskiego¹⁹, który podał, iż obszar Witomina wynosił 190 mórg ziemi uprawnej i około 500 mórg lasu. Natomiast S. Kamińska odczytała te dane w hektarach (odpowiednio 190 ha ziemi uprawnej = 10,6 łąnow i około 500 ha lasu = 27,9 łąnow). Wcześniej jednak napisała, iż w XVI w. Witomino liczyło 6 łąnow. Powstała różnicę

¹² S. Kamińska, op. cit., s. 97–100.

¹³ Obecnie księgę tą należy uznać za zaginioną. Z średniowiecznych ksiąg ławniczych Starego Miasta istnieją jedynie ich fragmenty z l. 1439–1443. Jeszcze w 1715 r. w gdańskim kościele św. Katarzyny przechowywano łącznie 29 staromiejskich ksiąg ławniczych, w tym 5 z l. 1397–1510. Interesująca nas zapiska z 1419 r. prawdopodobnie znajdowała się w drugim w kolejności tomie z lat 1417–1450. Por.: AP Gdańsk, *Stare Miasto*, sygn. APG 300,41,187 oraz 300,41,186.

¹⁴ KKG, nr 70; PrUB, Bd. V, 2, nr 717 (reg.).

¹⁵ *Das Grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens (1414–1438)*, hrsg. v. P. G. Thielen, Marburg 1958, s. 121; S. Kamińska, op. cit., s. 105.

¹⁶ *Das Zinsbuch Bischof Johannes Kropidlos von Włocławek vom Beginn des 15 Jahrhunderts*, hrsg. v. P. Kriedte, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands, Bd. 22, 1973, s. 64, 80, 101.

¹⁷ K. Bruski, B. Śliwiński, op. cit., s. 255.

¹⁸ S. Kamińska, op. cit., s. 105, 106.

¹⁹ P. Czaplewski, *Majątki duchowne sekularyzowane po r. 1772 w obrębie województwa pomorskiego i W. M. Gdańska*, RG, nr 7–8, 1933–1934, s. 404.

tłumaczyła stopniowym powiększeniem areалу ziemi przez brygidki. Wydaje się jednak, iż najbliższe prawdzie były dane zawarte w pracy P. Czaplewskiego. Mianowicie, jeżeli przyjmiemy, że łąn chełmiński wynosił 30 mórg, to 190 mórg ziemi w Witominie daje 6 łąnów i 10 mórg, a około 500 mórg lasu będzie równe około 16,5 łąnów. Tak więc łączna powierzchnia Witomina w średniowieczu nie mogła być większa niż około 23 łąny. Za takim rozumowaniem przemawiają również ustalenia Franza Schulza²⁰ oraz Mariana Biskupa i Andrzeja Tomczaka²¹. Według pierwszego w 1832 r. powierzchnia Witomina wynosiła około 6,5 łąnów chełmińskich, w 1902 r. odpowiednio 129 ha, czyli około 7,5 łąnów, natomiast wedle tych drugich w XVI w. Witomino liczyło 6 łąnów.

Dokument

Gdańsk, 8 VI 1419

Siostry klasztoru św. Brygidy w Gdańsku dokonują zakupu dóbr Witomino za 400 grzywien pruskich w trzech ratach od [Mikołaja Kropelnów].

Oryg.: Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. APG 345/6 (poprzednia sygn. 367,6). Pergamin o wymiarach 352 × 240 mm, w dużej części uszkodzony przez myszy, brak pieczęci. Tekst dokumentu poprzedzony nieczytelnym tytułem, ze względu na obcięcie pergaminu w połowie liter. Pierwszych 9 wierszy zniszczonych w około 80%, w kolejnych dwóch wierszach brakuje po kilka liter, dalsze 18 wierszy w dobrym stanie. Dokument złożony jest na kilka części i włożony do specjalnej papierowej okładki, zrobionej prawdopodobnie w momencie włączania dokumentu do zbiorów archiwum, na której znajduje się napis: „LXIII / 6. Eine Urkunde gleinses Zusalts, wir Nro / das Gut Wjttonj betreffend. / dort. Danzig Dauerst nach Pfingst 1419 / Juni 8 (dopis późniejszą ręką – T. R.) / Die Urkunde ist größtentheils zerstrestes”. Poniżej znajduje się prostokątna pieczęć z napisem: „Saatsarchiv / Danzig / Abt. 367 / Nr. 6.” Na odwrociu dokumentu znajdują się napisy archiwalne z różnych okresów. Pośrodku: „prio Nr° Witomyn”, sporządzony prawdopodobnie tą

²⁰ F. Schulz, *Geschichte der Kreise Neustadt und Putzig*, Danzig 1908, s. 532.

²¹ M. Biskup, A. Tomczak, *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.*, RTNT, t. 58, 1953, z. 1, s. 92.

samą ręką co dokument w XV w. Powyżej: „6 Emptio prady Vintomin”, pochodzący z XVI–XVII w. U dołu dwa napisy z XVIII w., każdy wykonany inną ręką: „Des Gutttes Wittümin / Kaufbrieff” oraz „Witomin / 1419”.

Kop.: Znajdowała się w zaginionej księdze ławniczej Starego Miasta Gdańska z l. 1417–1450. Por.: AP Gdańsk, Stare Miasto, sygn. APG 300,41,187 oraz 300,41,186.

Wzmianki: R. Stachnik, *St. Brigitten Danzig. Geschichte des Brigittinnenklosters und der St. Brigittenkirche in Danzig*, Danzig 1940, s. 34; S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970, s. 105.

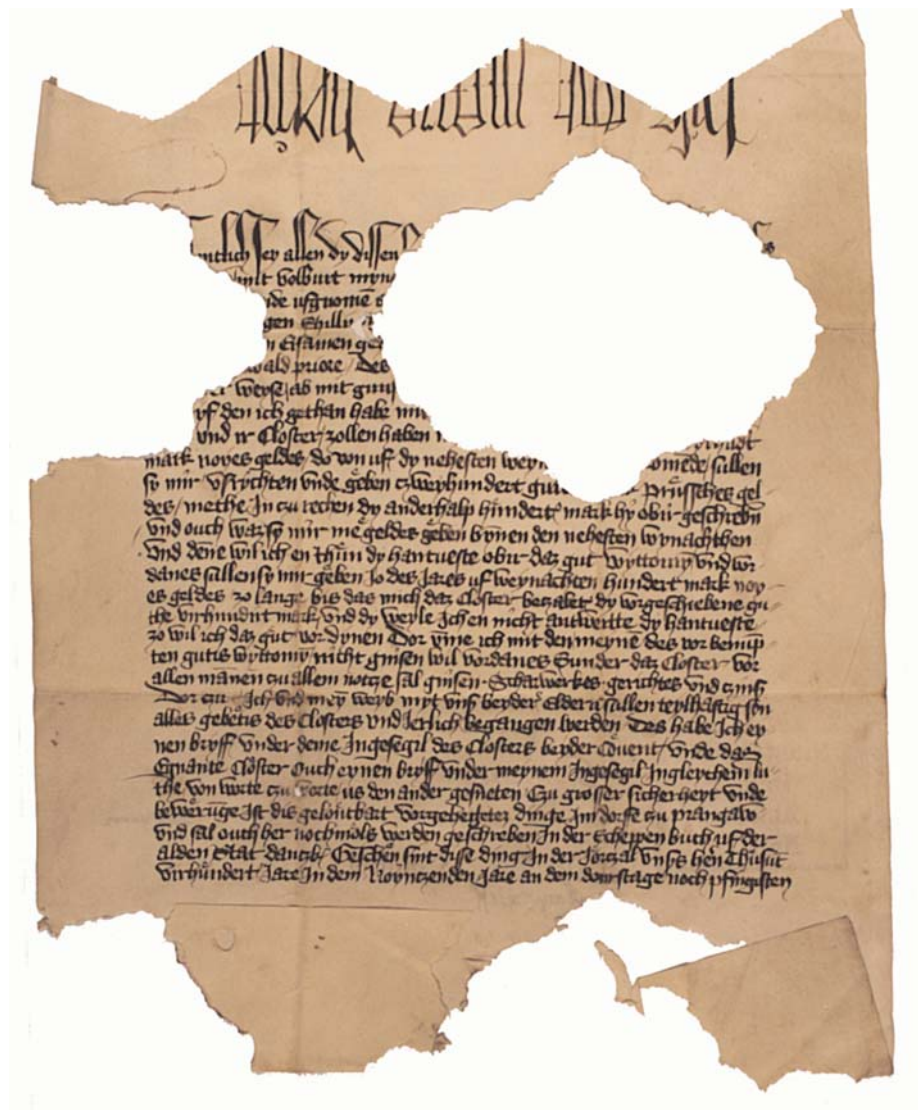
Uwaga: Dokument wydany według zasad zawartych w A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, SŻ, t.1, 1957.

[...]sey allen dy dissen [...] volburt myn[...] [...]de ufgenomen [...]gen Ehilln[...] [...] Ersamen [...] wald priore. Dess [...] weyse, ab mit guns[...] [...] uf den ich gethan habe mi[...] und ir closter zollen haben [...] mark noyes geldes, do von uf dy nehesten wey[nachten] [...]mende sullen | sy mir usrychten unde geben czweyhundert g[uldes] [...] prussches geldess, | methe in czu rechten dy anderhalp hunderte mark hy[er] obir geschreben | und ouch waz sy mir me geldes geben bynnen den nehesten wynachthen | und denne wil ich en thim dy hantueste obir daz gut Wyttomyn¹ und vordaness sullen sy mir geben. In dess Jaress uf weynachten hundert mark noyes geldes zo lange bis das mich daz closter beczalet[en] dy vorgeschrebene guthe virhundirt mark. Und dy weyle ich en nicht antwerte dy hantueste, zo wil ich daz gut vor dynen. Dor vine ich mit den meyne[n] des vor bemissten gutis Wyttomyn nicht gnisen wil vordanes. Sunder[lichen] daz closter vor allen mannen czu allem notcze sal grusen scharwerkes, gerichtes und czins[es] dor czu. Ich und mey[nen] weyb myt uns[erer] beyder[ers] elder asallen teylhaftig syn alles gebetis des closters und ierlich begangen werden. Des habe ich eynen bryf under deme ingesegil des closters beyder co[n]uent. Unde das egnante closter ouch eynen bryf under meynem ingesegil in gleychem luthes, von worte czu worte, us den ander gesneten czu grosser sicherheyt unde bewerunge. Ist dis geloutbart vorgehegetes dinge im dorfe czu Prangaw² und sal ouch her nochmols werden geschreben in der scheppen buth uf der alden stat Danczk. Gesche[he]n sint dise dinge in der iarczal unseres heren

¹ Witomino, obecnie dzielnica Gdyni.

² Pręgowo, wieś koło Tczewa.

thusent virhundert iare in dem noynczenden iare an dem don[e]rstage noch
pffingsten [8 VI 1419].



Staatsarchiv
Danzig
Abt. 317
Nr. 6

68240

Des Bisches Wittium
Kaufbrief

1719

Der Verkaufskontrakt der Güter von Witomin vom 8. Juni 1419

Der vorliegende Artikel gehört zu der Reihe, in der T. Rembalski Urkunden zur mittelalterlichen Geschichte von Gdingen veröffentlicht. Zum ersten Mal wird hier die Urkunde publiziert, die sich auf den Kauf der Güter Wittomino durch die Nonnen des Klosters Sankt Brigida in Danzig gegen 400 Mark bezieht, bezahlt in drei Raten an Mikołaj Kropelnow. Von dem Gewicht dieser Urkunde für die pommersche Geschichtsschreibung zeugt der Umstand, dass sie praktisch die einzige, heute bekannte Quelle zur Geschichte Wittominos im 14. Jh. darstellt.